Rok 5. Nr. 106.

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice. Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44. Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, czwartek 7 maja 1925 r.

Jak wybuchło trzecie powstanie śląskie?

Pan poseł Wojciech Korfanty zamieszcza w „Rzeczypospolitej" z okazji 5-tej rocznicy zbrojnego powstania górnośląskiego, któremu nasz dzisiejszy obszar Górnego Śląska zawdzięczamy, krótkie ale ciężarne w treść wspomnienie o nadludzkich zmaganiach ludu górnośląskiego ku wyzwoleniu się z pod jarzma pruskiego. Żal, że ramy naszej gazety nie pozwalają na podanie całego tego historycznego dokumentu, który świadczy o bezgranicznem poświęceniu dla Polski.

W pierwszym oddziale kreśli poseł Korfanty półtoramiesięczne targi Komisji Międzysojuszniczej o rozkrajanie Górnego Śląska z krzywdą dla Polski. Powiada, jak on to całe noce nie sypiał, gdy mu donoszono, że jedynie przedstawiciel Francji Le Rond bronił sprawiedliwego podziału, zaś Anglik Perceival i Włoch di Marinis chcieli nam przyznać tylko dwa rolnicze powiaty, a cały przemysł górnośląski z kopalniami, hutami i ludem polskim pozostawić Niemcom pomimo, że plebiscyt wypadł tam korzystnie dla nas. Opowiada dalej poseł Korfanty, jak to ludzie płakali, gdy im oświadczono, że na podstawie plebiscytu nie będą mogli być złączeni z Polską i jak jego przeklinano i złorzeczono mu z żalu i rozpaczy, że muszą przy Niemcach pozostać.

W drugim oddziale opowiada poseł Korfanty, jak się rozegrało owo historyczne powstanie, które wybuchło w nocy z 2 na 3. Maja w chwili, gdy do Londynu gnał kurjer, ażeby zanieść wyrok Komisji Międzysojuszniczej, odrywający od nas Górny Śląsk z wyjątkiem 2 powiatów.

Poseł Korfanty tak pomiędzy innemi opisuje owe historyczne chwile:

„Konieczność ruchu zbrojnego była jednak nieodzowna. Trzeba było przystąpić do czynów. Postanowienie swoje zakomunikowałem najbliższym przyjaciołom. Pułkownika Mielżyńskiego i jego towarzyszy poprosiłem o wydanie ostatnich zarządzeń i utrzymania pogotowia.

Pod wieczór, dnia 29 kwietnia w towarzystwie mej żony udałem się samochodem do Czarnego Lasu do majątku śp. Kazimierza Niegolewskiego, jednego z najzasłużeńszych pracowników plebiscytowych, by tam oczekiwać mego męża zaufania z Opola. Państwo Niegolewscy przeczuwali, że dzieją się jakieś rzeczy nadzwyczajne, bo rozmowy były poważne. a cały wieczór wysłuchiwaliśmy, czy nie zahuczy motor samochodu. Godzina 12, 1, 2,.... nikogo nie widać. Oka nie zmrużyłem. O godzinie 2 i pół nad ranem zawarkotał samochód przed gankiem dworku. Ubieram szybko i schodzę. Na dworze straszna ulewa. Z stojącego przed bramą otwartego samochodu wysiada oczekiwany zwiastun, cały zablocony i obryzgany. Oczywiście, że cały dom stanął na nogach. Zamykam się w osobnym pokoju z moim mężem zaufania. Wyjechał z Opola w tej samej chwili, kiedy pojechał kurjer z fatalnymi raportami do Londynu. Całą parą pędził na łeb, na szyję do Czarnego Lasu. Le-Rond pozostał nam wiernym, dawał nam dwie trzecie Śląska. Perceival natomiast i di Marinis dają nam Pszczynę i Rybnik, oraz mały skrawek powiatu katowickiego.

Mój samochód podjeżdża. Siadamy do niego z żoną i wczesnym rankiem wjeżdżamy do Bytomia. Ulice puste, tylko górnicy z torbą przez plecy i z lampą w ręku zdążają do pracy. Niejeden z nich zamast kilofa pochwyci niebawem karabin.

Była sobota, dzień 30-ty kwietnia. Żonę wysłałem natychmiast do Poznania, zanim się zamkną granice. Telefonem 30 kwietnia zwołałem jeszcze do południa na konferencję do „Lomnitza" śp. Rymera, późniejszego wojewodę, oraz posła Biniszkiewicza, jako przywódców party, dalej prezesów wszystkich polskich związków zawodowych. W konferencji uczestniczyli oczywiście także wszyscy szefowie oddziałów Komisarjatu Plebiscytowego. Zebranym przedstawiłem sytuację i grożące naszej sprawie niebezpieczeństwo podkreślając, że jedynie natychmiastowy wybuch zbrojnego powstania może jeszcze dać wyzwolenie ludowi śląskiemu, a Polsce zapewnić to, co jej się z prawa Bożego i ludzkiego należy. O trudnościach i niebezpieczeństwach oczywiście ani słówkiem nie wspominałem. Wszyscy obecni zgodzili się na wywołanie ruchu zbrojnego. Postanowiono ogłosić na dzień 2 maja rozpoczęcie strajku generalnego, a w nocy z 2 na 3 maja lud miał chwycić za oręż i ławą rzucić się na wroga."

W dalszym ciągu opowiada p. Korfanty, jak mu się nie udał plan rozpuszczenia w berlińskich gazetach wiadomości o zamiarach Komisji międzysojuszniczej. Chciał bowiem zabić na trwogę w gazetach polskich. Niemcy zatrzymali mu bowiem we Wrocławiu wysłannika kapitana Jankowskiego

W końcu powiada tak:

„Okazało się później, że p. Jankowskiego zatrzymali Niemcy we Wrocławiu, tak że na czas do Berlina nie zdążył. Łamię sobie głowę, jak wybrnąć z trudnej sytuacji. Nareszcie biorę arkusz papieru i piszę wiadomość o treści raportów aljanckich do Najwyższej Rady, posyłam ją do drukarni, wnet maszyny rotacyjne huczą, egzemplarze gazet wypadają z nich jak sieczka krajana, wartko ładuje się je na samochody, które w piekielnej jeździe przebiegają miasta i wioski, wszędzie rozrzucają nadzwyczajne wydania. Poruszenie wszędzie niebywałe. Mówcy otrzymują hasło i udają się na zebrania i wiece.

Jutro strajk generalny! Jutro oręż w rękę! Jutro uderzyć na wroga! Jutro do boju ostatecznego o nasze wyzwolenie i połączenie z macierzą!

Tymczasem z „Lomnitza" kazałem usunąć ważne dokumenty poufne i schronić je w miejscu bezpiecznem. Sam zabrałem rzeczy najpotrzebniejsze i w towarzystwie obecnego marszałka Wolnego i starosty dr. Dąbrowskiego wyjechałem z Bytomia do Sosnowca. Ludność tłumnie po miastach i wioskach w niedzielę 1 maja się przechadzająca, nie przeczuwała, że za 24 godziny rozpocznie się krwawy bój, który zadecyduje o jej losie i o przyszłości politycznej G. Śląska".

O co chodziło na zjeździe miast polskich?

W Warszawie odbywał się 25 i 26 kwietnia rb. zjazd delegatów miast polskich, na którym było z górą 500 delegatów reprezentujących 400 miast z 5 miljonami mieszkańców. Jedną z najważniejszych spraw była sprawa ordynacji wyborczej. Ale tę sprawę zdjęto z obrad ze względów politycznych, bo tu wykazały się prawicowe i lewicowe prądy. Zarząd oświadczył, że należy w obec tego starać się o zadosyćuczynienie jednym i drugim. Ale pomimo to przyjęto niektóre najważniejsze paragrafy z tej ordynacji. Zjazd wypowiedział się naprzykład ogromną większością głosów za wiekiem 25 lat dla czynnego a 30 lat dla biernego prawa wyborczego, a nadto za obowiązkiem dla radnych czytania i pisania polskiego. Przeciw takiemu załatwieniu sprawy była Narodowa Partja Rob., socjaliści, grupka Rosstowców i Żydzi. Członkostwo gminne można uzyskać po roku pobytu, a nie po pół roku, jak chciała lewica

Drugą najważniejszą sprawą było zatwierdzanie burmistrzów przez rząd, a nie przez rady miejskie. Domagali się tego przedstawiciele Kresow Zachodnich oraz Małopolska. Zwalczała zaś ten wniosek głównie Warszawa, sam sprawozdawca rządowy Zawadzki oraz socjaliści. Przy głosowaniu trzy piąte głosów stanęło po stronie Kresów. Główną przyczyną tego jestto, ażeby burmistrz był politycznie niezależny i mógł pracować nad polszczeniem miast i ochroną kultury polskiej.

Chciano równocześnie stanowiska członków magistratów do pewnego stopnia uniezależnić od rad miejskich. To się jednakowoż nie udało. Chodziło głównie o to, ażeby radcy byli fachowcami i ażeby radom miejskim pozostawiono wolny wybor co do terminu ich urzędowania. I w tym kierunku mają rozstrzygać rady miejskie.

Zapadła wreszcie uchwała, że magistrat jest odpowiedzialny przed Radą miejską, co oznacza, że rada miejska może uchwaleniem wotum nieufności skłonić cały magistrat lub jego członków do ustąpienia. Naszem zdaniem ta uchwała idzie za daleko. Magistrat powinien odpowiadać w obec Rady miejskiej za swe czynności. Na to rady miejskie są jako przedstawicielstwa ludności.

Usuwanie jednak członków magistratu (nie możemy ze sprawozdań dziennikarskich doczytać się, czy tu chodzi również o burmistrza. Red.) przed terminem powinno być zależnem od sądu dyscyplinarnego. W obec tej uchwały radcy nie będą samodzielni w swych czynnościach, lecz będą musieli schlebiać na prawo i na lewo, a to dobrze być nie może.

Co słychać o zamachu starogardzkim?

Z 11 ciężko rannych, pomieszczonych w lazarecie starogardzkim, dwóch w dalszym ciągu zmarło i to: Harmann z Wystrucia i dr. Neumann. Wiceminister Kolei Eberhardt z Warszawy, który badał osobiście tór kolejowy, opowiada, że sprawca zamachu rozkręcił szyny w ich styku, pchnął szyny prawego toru wraz z podkładami w kierunku zewnętrznym. Zupełne odłączenie szyn od podkładu było niemożliwe ze względu na krótki przeciąg czasu, i na śruby, któremi szyny były przymocowane do podkładów.

Tór na szlaku Tczew—Chojnice przedstawia się technicznie najlepiej. Szyny na tym torze są najcięższego gatunku. Podkłady na torze są dębowe lub sosnowe, przytem kreozotowane w stanie jak najlepszym. Pozatem szyny są przytwierdzone do podkładów specjalnymi podkładami z obrzezami i przymocowane śrubami, a nie hakami. Podsypka toru jest z tłucznia kamiennego, a w miejscu wypadku nasyp ma aż 8 metrów wysokości.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Włościanie bułgarscy chcą mieć czyste ręce.

Naczelny komitet stronnictwa włościańskiego ogłasza odezwę do narodu bułgarskiego, w której potępia zbrodnię w Zofji i wypiera się wszelkiego związku z komunistami. Jeżeli zaś są tacy, którzy z komunistami mają spółkę, to działają oni na swą prywatną rękę i partja włościańska nie może brać za nich odpowiedzialności.

Sąd nad mordercami.

W Zofji stanęli przed sądem wojennym żyjący jeszcze sprawcy zamachu na katedrę w Zofji. Między innymi zakrystjan Sagorski, który zeznał, że za zezwolenie na postawienie maszyny piekielnej na dachu katedry otrzymał 12 tys. lewów. Komunista Abadiew zeznał, że komuniści mają w Zofji 4000 dobrze uzbrojonego wojska. Wojsko to miało po wybuchu opanować władzę w Bułgarji i ogłosić rządy chłopsko robotnicze. Pozatem przyrzeczono Sagorskiemu, że dadzą mu paszport zagraniczny do Rosji, gdyby się rewolucja nie miała udać.

Wolności w raju sowieckim.

Rząd sowiecki ogłosił ustawę, na podstawie której można robotników bez ich zgody zniewalać pracować dłużej w rolnictwie aniżeli 8 godzin. Oprócz tego skasowano piśmienną umowę, zawieraną dotąd z robotnikami rolniczymi. Robotnicy powinni pracować odtąd na podstawie umowy ustnej Zniesiony przepis umowy piśmiennej obowięzywał nawet za czarskich czasów.

To są próbki wolności osobistej i społecznej w państwie „rządów robotniczych".

Walka z komunizmem.

W Anglji i Francji rozpoczęto zaciętą walkę z komunizmem. W dniu 1 maja wygłosił angielski minister skarbu Churchill mowę, w której oświadczył, że komunizm zagraża Europie, chociaż w Anglji się nie przyjmie, bo się nie zgadza z usposobieniem angielskiem. Za to francuskie gazety wzywają do wojny krzyżowej przeciw komunizmowi. Gazeta „Journal" domaga się połączenia wszystkich narodów w Europie do wspólnej walki z komunizmem. Gazeta ta radzi nawet do urządzenia wyprawy krzyżowej przeciwko bolszewizmowi. Druga gazeta francuska półurzędowy „Temps" stwierdza, że niebezpieczeństwo bolszewickie jest istotnie wielkie. A jest ono wielkie dla tego, ponieważ bolszewicy chcą utworzyć samodzielne państwa na Bałkanach. Wówczas mieliby w ręku wielkie obszary Europy i umocniliby się, tak że wówczas stanowiliby naprawdę wielkie niebezpieczństwo dla Europy. Dla tego narody winne zaradzić deptaniem zarazy bolszewickiej, póki po temu jest czas.

252

Pobór podatku dochodowego.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych podaje do wiadomości, że pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę winien być od dnia 10. kwietnia 1925 r. dokonywany w dotychczasowym trybie według poniższej skali:

L. p.	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczona w stosunkau rocznym w złotych:				Stopa procentowa podatku:
1	ponad	2500	do	2600	1,5 proc.
2	"	2600	"	2700	1 6 "
3	"	2700	"	2800	1,7 "
4	"	2800	"	2900	1,8 "
5	"	2900	"	3000	1,9 "
6	"	3000	"	3100	2, "
7	"	3100	"	3200	2,1 "
8	"	3200	"	3400	2,2 "
9	"	3400	"	3600	2,3 "
10	"	4600	"	3800	2,4 "
11	"	3800	"	4000	2,5 "
12	"	4000	"	4200	2,6 "
13	"	4200	"	4400	2,7 "
14	"	4400	"	4800	2,8 "
15	"	4800	"	5200	2,9 "
16	"	5200	"	5600	3, "
17	"	5600	"	6000	3,1 "
18	"	6000	"	6400	3,2 "
19	"	6400	"	6800	8,3 "
20	"	6800	"	7200	3,4 "
21	"	7200	"	7600	3,5 "
22	"	7600	"	8000	3,6 "
23	"	8000	"	8800	3,9 "
24	"	8800	"	9600	4,1 "
25	"	9600	"	10400	4,3 "
26	"	10400	"	11200	4,6 "
27	"	11800	"	12000	4,9 "
28	"	12000	"	13000	5,3 "
29	"	13000	"	14000	5,7 "
30	"	14000	"	15000	6,1 "
31	"	15000	"	16000	6,5 "
32	"	16000	"	17000	6,8 "
33	"	17000	"	18000	7,1 "
34	"	18000	"	19000	7,4 "
35	"	19000	"	20000	7.7 "
36	"	20000	"	22000	8, "
87	"	22000	"	24000	8,3 "
38	"	24000	"	26000	8,6 "

Równocześnie z podatkiem państwowym należy potrącać podatek na rzecz związków komunalnych w wysokości 3 proc. wypłacanego wynagrodzenia poczynając jednak od 15. stopnia powyższej skali.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów

Brak wojska polskiego w Gdańsku.

Jak wiadomo, zakazał senat w Gdańsku pochodów ulicznych Polakom z tej rzekomo przyczyny, że mogłaby się wywiązać zacięta bójka pomiędzy Polakami i Niemcami, która mogłaby się skończyć niewiadomo na czem.

W obec tego pisze „Gazeta Gdańska" że skoro jest tak źle, i skoro władze gdańskie przypuszczają, że z bójkami ulicznemi nie dadzą sobie rady, powinne wpuścić do Gdańska z dwie kompanje wojska polskiego, a pokój zaraz by nastąpił.

Jak matka Hindenburga iluminowała na cześć powstańców polskich?

Hindenburg rodził się w Poznaniu 1847, a więc na rok przed powstaniem w r. 1848. W swoich pamiętnikach, które wydał w r. 1920 opowiada pomiędzy innemi szczegół, że gdy we Wielkopolsce rozpętało się w r. 1848 powstanie, wówczas to 22. marca nakazano Poznań iluminować na cześć generała Mierosławskiego który w tym dniu wkraczał do Poznania. I oto matka Hindenburga, jak ona mu później opowiadała, była zniewoloną również iluminować, ale przypomniawszy sobie, że w tym dniu przypadały urodziny ówczesnego kronprinca pruskiego a późniejszego cesarza Wilhelma, ofiarowała w sercu jemu te iluminację. Ojciec jego był w Poznaniu porucznikiem piechoty i walczył przeciw powstańcom, jak w ogóle pradziadowie jego walczyli w szeregach krzyżackich przeciwko Polsce. Babka jego miała być Zydówką, córką lekarza poznańskiego Cohen von Buren.

Znowu słynna rocznica.

Dnia 30 kwietnia 1325 roku nastąpił wjazd księżniczki litewskiej Aldony do Krakowa, ażeby wziąć ślub z królewiczem Kazimierzem, późniejszym Kazimierzem Wielkim. W roku 1333 została Aldona jako królowa Anna koronowana razem z małżonkiem. Jestto o tyle ważna uroczystość, że była zaczątkiem stósunków Polski z Litwą, które w 60 lat później doprowadziły do zaślubin królowej Polski Jadwigi z Jagiełłą.

Litwa złączyła się wówczas dobrowolnie z Polską, a dziś jest naszą najzawziętszą nieprzyjaciółką pod pozorem, żeśmy ją spolonizowali. Tymczasem nie my ale Niemiec Litwinów niemczył. Może Litwini dojdą powoli do tego rozeznania i staną się naszymi przyjaciółmi, podobnie jak Czechosłowacja.

Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

Zarząd Sodalicji św. Ignacego donosi wiel. ks. Sodalisom, że członek Sodalicji ks. jubilat Antoni Łangowski, proboszcz w Wudzynie, zasnął w Panu 28 kwietnia.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 5 maja 1925 r.

Dziś: Jana ap. w Oleju.
Słońca wschód 4.22 zachód 7.32.
Księżyca wschód 4.48 zachód 3.54.

Jutro: Domicyli p.
Słońca wschód 4.20. zachód 7.34.
Księżyca wschód 6.6 zachód 4.16.

— **Pogrzeb ofiary zamachu starogardzkiego.** Przejmujące do głębi wrażenie wywierał pogrzeb śp. celnika Schiefelbeina, który stracił życie podczas okropnego zamachu kolejowego pod Starogardem. Pochód posuwał się krokiem miarowym. Nasamprzód niesiono pięć wieńców, każdy przez dwóch przedstawicieli. Z kolei postępowała straż celna, brygada policyjna a następnie delegacje organizacyjne i to Towarzystwa Powstańców i Wojaków oraz Koła podoficerów. Również brała udział delegacja kolejarzy z Gdańska niosąc wieniec. Kondukt prowadził ks. Gendreizig. Wzruszający widok sprawiała wdowa z dwojgiem małoletnich chłopczyków.

Uczestników pogrzebu była również spora gromada.

— **Przytrzymano** dwóch włóczęgów, którzy nie mając stałego miejsca pobytu, wybrali sobie zawód żebraka. Mieliby na tem procederze dość dobre utrzymanie, gdyby nie ta policja była położyła temu kres. Jeden z nich jest nawet lepszego pochodzenia i wykształcenia, bo uczęszczał za młodych lat do gimnazjum jednak trudne położenie finansowe przerwało mu dalsze studja. Zmuszony był zarobkować jako biurowy — a kiedy wskutek starości stał się niezdolnym do tej pracy, wybrał sobie zawód pasterza bydła. Zawód ten pielęgnował dość długie lata Ostatecznie jednak i do tego rzemiosła stał się niezdolnym, więc trudno znaleść mu nową posadę. Zna on się również z urządzeniem tutejszego Zakładu Poprawczego, gdyż odsiadywał już w nim dwukrotnie za włóczęgostwo. Rokuje on sobie nadzieję, iż dostanie się prawdopodobnie znów do starego swego przytułku.

— **Wiadomość** przez nas podaną o zgonie drugiej ofiary wypadku kolejowego p. Haufy okazuje się mylną. Mylne podanie pochodzi stąd, iż otrzymaliśmy wiadomość o zgonie Haufy od strażników celnych, którzy widzieli go konającego. Taką samą wiadomość podał szpital tczewski. Dowiadujemy się, iż stan zdrowia p. Haufy polepszył się i jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

— **Wyjazd robotników do Francji.** Dnia 14 bm. odchodzi transport robotników fabrycznych do Francji. Chcący się udać do Francji, winni się zgłosić w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Chojnicach.

Do wyjazdu potrzebny jest, wykaz osobisty i książeczka wojskowa.

Rezerwiści kategorji A. winni posiadać zezwolenie z P. K. U. Kategorje C I. C II. i D. zezwoleń nie potrzebują.

— **Kino Nowości** dziś po raz ostatni wyświetla film osnuty na tle ballady Mickiewicza „Ozaty".

— **Co do obchodu 3 Maja** otrzymujemy z różnych stron pisma z zapytaniem, z jakiej przyczyny nie zarządził wysoki magistrat, aby oświetlono miasto w czasie powrotu towarzystw z lasku miejskiego, któ re skutkiem tego musiały maszerować w ciemnościach, Dopiero do rozejściu się wszystkich zaczęto pomału rozświetlać ulice.

Czy p. burmistrz da wyjaśnienie?

— **Na majątku Pawłówko** dokonano kradzieży kartofli. Przybył na miejsce czynu funkcjonarjusz z psem policyjnym, aby wytropić złodzieja. Slady jednak nie były odpowiednio zabezpieczone, tak że psu się sprawa pomyliła. Jakoś biedakowi nie szykuje się na jakiekolwiek powodzenie.

— **Ulgi kolejowe** dla wystawców i zwiedzających Pomorską Wystawę w Grudziądzu. Wystawcom oraz osobom zwiedzającym Pomorską wystawe rolnictwa i przemysłu w Grudziądzu przyznało Ministerstwo Kolei zniżkę kolejową o 33 proc. od cen normalnych Ulga udzielona będzie za okazaniem legitymacji wystawowej w ten sposób, że przejazd na wystawę odbywać się będzie za opłatą normalną, przejazd zaś powrotny z Wystawy za opłatą połowy biletu klasy niższej niż ta, w której odbywa się podróż. W pociągach pośpiesznych uiszcza się zwykłą opłatę dodatkową za pośpiech.

— **Obchód III Maja w Krajowym Zakładzie Wychowawczym**, w której uroczystości brali udział wszyscy urzędnicy i też domownicy Krajowego Zakładu Poprawczego i Zakładu dla krajowych ubogich, składał się z następującego programu:

O 9-tej odprawił ks. kuratus Niklewski uroczyste nabożeństwo z Te Deum, podczas którego śpiewali wychowankowie i solo ociemniały krajowy ubogi Kurlenda.

O pół 11 odbyły się w szkole zakładowej: śpiewy, deklamacje, wykład p. Jackowskiego o „Konstytucji III Maja" przedstawienie obrazka scenicznego M Bili pod tytułem „Narodziny Pieśni". Deklamacjami i śpiewami Boże coś Polskę obchód zakończono.

Podczas uroczystości wręczył p. dyrektor Gąsowski w imieniu p. Wojewody Pomorskiego medal III Maja urzędnikowi zakładu tutejszego p. Lisewskiemu w zasłudze za pracę jego na polu religijnem i narodowo społecznem.

— **W sprawie Pierwszej Pomorskiej Wystawy** Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu odbędzie się zebranie w sobotę, dnia 9 maja 1925 roku o godz. 6 po poł. w sali ratuszowej. Na zebranie to przybędzie wysłannik Komitetu, który udzieli wszelkich wyczerpujących wyjaśnień tycz. się wystawy, jak również zbierać będzie deklaracje od wystawców.

Nie tylko w interesie wszystkich mieszkańców Pomorza, lecz w własnym interesie każdego miasta pomorskiego leży, aby wystawa ta jaknajlepiej się udała, a więc aby jaknajwięcej było na niej okazów, będących wytworem pomorskiego rzemieślnika i przemysłowca.

— **Rozprawy Sądu pokoju** z dnia 1 maja. Staje Jan Brzeziński oskarzony o to, że w dniu 6 lipca 24 roku swój sklep zegarmistrzowski miał otwarty dla celów zarobkowych w czasie zakazanym, to jest w czasie nabożeństwa. Wina oskarżonego nie została udowodniona, wobec czego nastąpiło uwolnienie oskarżonego od winy i kary. — Bernard Łoński z Prądzony oskarżony o to, że w dniu 18 lipca 24 r. w nocy w okolicy Prądzony czołno na szkodę Leona Łosińskiego uszkodził za pomocą siekiery. Sąd skazał oskarżonego przyznając mu okoliczności łagodzące na karę grzywny w kwocie 25 zł. — Paweł i Barbara Jaździkowie z Konarzynek oskażeni o to, że w dniu 11 wrze nia 24 roku w Chojnicach Michałowi Gunterowi z Upiłki podczas jarmarku w oberży p. Natha jedną parę butów z plecaka sobie przywłaszczyli. Sąd uznał oskarżonych winnymi i zasądził ich na karę po dwa tygodnie więzienia lub po 100 zł. grzywny.

— **Termin do składania zeznań** o dochodzie, dla wymiaru podatku dochodowego został przesunięty z dnia 1 na 31 maja br. Powyższy termin jednak nie obowiązuje osób, dochód których płynie z nieruchomości gruntowej, nie przekraczającej 30 ha., z przedsiębiorstwa handlowego, opłacającego zasadniczy podatek przemysłowy według IV i V kategorji wszedzie i według III kategorji w miejscowościach III i IV klasy, zakładu przemysłowego lub rzemieślniczego, wolnego od zasadniczego podatku przemysłowego lub opłacającego ten podatek według VIII kategorji przedsiębiorstw przemysłowych oraz z domów mieszkalnych składających się najwięcej z 4 izb. Połowę przypadającego do uiszczenia podatku dochodowego winni płatnicy wnieść do Kas Skarbowych przed 31 maja. Przy dochodzie ponad 200.000 zł. podatek wynosi 50 000 zł i oprócz tego 2.000 zł. od każdych 8 000 zł. ponad 200.000 zł. Do podatku dochodowego dolicza się ponadto podatek komunalny, który wynosi przy dochodzie ponad 1.500 do 24.000 zł 4 procent, ponad 24 000 zł. do 88.000 zł. 4,5 procent, ponad 88 000 zł. 5 procent

— **O wystawie prac uczni rzemieślniczych na Pomorzu w Wąbrzeźnie.** Stowarzyszenie młodzieży zarobkującej w Wąbrzeźnie urządza w dniach od 17 do 24 maja br. wystawę rzemieślniczą. Wystawa ta rozwija się coraz pomyślnej, tem więcej, że organizatorzy jej umieli zainteresować szerokie sfery rzemieślnicze, oraz, że uzyskała poparcie kół rządowych. Oprócz terminatorów zgłosiła się spora liczba czeladników, chcących zasilić wystawę swymi wyrobami. Uzyskano także odpowiednie fundusze tak, że byt wystawy jest zapewniony. Zainteresowały się wystawą wszystkie władze pomorskie z p. wojewodą na czele. W dalszym ciągu starosta krajowy p. dr. Wybicki oświadczył komitetowi osobistą radość, że społeczeństwo pomorskie nareszcie budzi się do życia i ten zdrowy wysiłek naszej młodzieży poprze u władz centralnych. Kuratorjum szkolne również poprze wystawę. Zamierza ono wykupić premjowane okazy jako pomoce naukowe dla szkół dokształcających.

Pomorska Izba Rzemieślnicza uchwaliła na cele wystawy pewien zasiłek pieniężny oraz premjować będzie trzy okazy. Związek pomorskich rzemieślników również stara się także pieniężnie zasilić komitet i

pozyskać dla wystawy szerokie warstwy rzemieślnicze Pomorza. Związek Samodzielnych Kupców zajął przychylne stanowisko zwołując z okazji wystawy okręgowy zjazd kupiectwa do Wąbrzeźna. Kupiectwo wąbrzeskie zamierza zezwolić na konkursową dekorację okien wystawnych przez uczni i pomocników. Najlepiej udekorowane okna będą premjowane. Zaś Związek Pomorskich Rzemieślników zamierza połączyć z wystawą ze swej strony wystawę wszelkich pism zawodowych i gazet kolorowych. Komitet wystawy zamierza również zaprosić wszystkich posłów pomorskich i sejmową komisję oświatową.

Wydaną zostanie dalej na pamiątkę wystawy jednodniówka. Równocześnie z otwarciem wystawy odbędzie się poświęcenie sztandaru Stowarzyszenia młodzieży polskiej, z której to organizacji wyszła myśl stworzenia wystawy. Na tak uroczysty dzień zaprasza stowarzyszenie to wszystkie bratnie i pokrewne organizacje Pomorza. Komitet zwraca się do całego społeczeństwa pomorskiego, przedewszystkiem do sfer zainteresowanych, z gorącą prośbą o poparcie tak szlachetnego wysiłku przez przybycie na wystawę.

Kronika prowincjonalna.

Brusy. W uzupełnieniu artykułu w numerze 101 dodaje się, że sztandar dla Towarzystwa „Dzieciątko Jezus", który w niedzielę dnia 26 kwietnia został poświęcony, ofiarowała p. Brzoskowska sama, za co należy się p. B. szczere podziękowanie

Tuchola W ciągu bieżącego miesiąca przybyć ma do naszego miasta p. wojewoda dr. Wachowiak, aby przedewszystkiem rozejrzeć się w tutejszych stosunkach pomiędzy policją państwową, a miejskim zarządem policji. Jakie nieznośne stosunki tu panują świadczy najlepiej fakt, że policja państwowa wytoczyła dwukrotnie proces burmistrzowi p. Saganowskiemu, który na czele miejskiego zarządu policyjnego stoi, o uchybienia służbowe, skutkiem czego odbyły się w Chojnicach przed Izbą karną rozprawy, po których jednakże burmistrz został od czynionych mu zarzutów uwolniony.

— Podczas święta narodowego mieliśmy coprawda niezbyt przyjemne ale suche powietrze. Na gmachach publicznych jak i w głównych ulicach powiewały liczne narodowe chorągwie. W kościele farnym odbyło się nabożeństwo uroczyste jak również stosowne kazanie. Po południu towarzystwa jak i tłumy publiczności wyruszyły na wzgórze Wolności, które wyżej nasypano, Uroczystość dnia zakończono deklamacjami, przedstawieniem, żywymi obrazami i tańcami w salach browaru dworowego.

Tuchola. Zebranie Rzemiosła w Tucholi. W sprawie Pierwszej Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu odbyło się w Tucholi w ubiegły poniedziałek na salce Hotelu Kościuszki zebranie mistrzów rzemiosła, zorganizowane przez delegata Izby Rzemieślniczej p. radcę Augustyńskiego ze współudziałem magistratu. W zebraniu brał udział jako przedstawiciel magistratu p. radca Szpitter. Posiedzenie zagaił pan radca Augustyński wskazując na donlosłość Pierwszej Pomorskiej wystawy nietylko dla samego województwa, lecz i dla całego kraju Mówca podkreślił ważne stanowisko, jakie na wystawie zajmować będzie rzemiosło, które po raz pierwszy występuje na Pomorzu samodzielnie. Następnie udzielił głosu p. red. Markwieczowi z Grudziądza, delegatowi Podkomitetu dla Rzemiosła, który w obszernym referacie przedstawił całokształt działu rzemieślniczego na wystawie. Wystawa historyczno-kulturalna ze swymi sztandarami i drogocennymi zabytkami historycznymi wszystkich cechów Pomorza, mieścić się będzie w osobnym pawilonie w stylu staropolskim. Wystawa naukowa zajmować będzie kilka sal w Szkole Król. Jadwigi, w której znajdować się będzie i wystawa prac terminatorskich a mianowicie z ostatnich egzaminów jak i z trzechletniej nauki uczni. Miejsca na wystawę uczniowską są bezpłatne — koszta poncsi Izba Rzemieślnicza. Ministerstwo wyznaczeło na wystawę uczniowską 2000 zł. nagród ze specjalnem uwzględnieniem elektrotechniki i ślusarstwa.

Dalej przedstawia delegat całą właściwą wystawę warsztatową i udogodnienia przypadające jej w udziale. Termin zgłoszeń piśmiennych, które najlepiej nadesłać do Izby Rzemieślniczej upływa 15 bm. Metr kwadrat. miejsca kosztuje dla rzemiosła 6 zł Przy zamówieniu należy nadesłać połowę. Nad referatem wywiązała się bardzo ożywiona dyskuja, która wyjaśniła cały szereg punktów. Po prawie trzechgodzinnych obradach przewodniczący zamknął zebranie, dziękując delegatowi jak i licznym zebranym za przybycie

Tuchola. Tucholska Spółka Handlowa, która wskutek braku chłodni przy tut. rzeźni miejskiej ubój na pewien czas przełożyła do Nakła, obecnie ponownie ubija tuczniki w tut. rzeźni miejskiej na wywóz do Berlina. Pomiędzy miastem a spółką doszło do ugody w tym kierunku, że spółka pobuduje przy rzeźni miejskiej chłodnię na własny koszt. Miasto przejmie chłodnię po pięciu latach na swoją własność za odszkodowaniem do połowy mniejszem, niż obecne koszta powstania chłodni wyniosą. W Nakle Spółka handlowa złe zrobiła doświadczenie, bo nietylko uprzykrzali się tamtejsi bezrobotni tucholskim rzeźnikom, ale zginęło podczas transportu z rzeźni na dworzec sporo świń.

— Na rachunek kosztów sądowych miał być pewnemu okolicznemu gospodarzowi przymusowo sprzedany motor o sile 18 koni mech. Koszta sądowe wynosiły 1000 zł. Jednakże na publiczny przetarg nikt się nie zjawił, wobec czego komornik sądowy bez załatwienia sprawy jak przyszedł, tak poszedł.

— Nadleśnictwo Gołąbek sprzedaje każdego czasu z wolnej ręki wedle zapotrzebowania 30 do 100 metrów drzewa opałowego. Z udogodnienia tego korzystać mogą zwłaszcza większe piekarnie i posiadłości ziemskie.

Grudziądz. (Usiłowane świętokradztwo). W nocy z 22 na 23 kwietnia niewykryci dotąd sprawcy usiłowali dokonać świętokradztwa w świątyni. Jak ustaliły dotychczas przeprowadzone dochodzenia policji śledczej, sprawca czy też sprawcy weszli na chór, gdy kościół był jeszcze otwarty, zostali zamknięci na noc, poczem gdy byli pewni, że nikt do kościoła nie przyjdzie, spuścili się po linie na dół i przystąpili do wyłamania drzwi do zakrystji Kilkugodzinne usiłowania zbrodniarzy spełzły na niczem, albowiem ciężkie dębowe, żelazem okute drzwi okazały się przeszkodą nie do przezwyciężenia. Zdaje się, że zostali nad ranem spłoszeni, bo zostawili przy drzwiach korbę od świdra i 2 wytrychy, a oprócz tego na chórze jedną laskę.

Ostatnie telegramy.

Kongres katolicki w Egipcie.

W stolicy Egiptu, Kairo, rozpoczął się w niedzielę pierwszy w Egipcie kongres katolików, w którym udział bierze 12000 osób.

Na tle zamachu kolejowego.

W Berlinie zamierzają nacjonaliści wnieść interpelację do Reichstagu, wzywającą rząd niemiecki, aby zażądał od Polski dopuszczenia władz niemieckich do ruchu kolejowego w korytarzu pomorskim. Prasa niemiecka w dalszym ciągu podtrzymuje pogłoskę, jakoby przyczyną nieszczęścia był nie zamach, ale zły stan kolejnictwa.

Ochrona torów kolejowych.

Celem uniemożliwienia zamachów na koleje polskie wzmocnioną zostanie o 150 procent ochrona torów kolejowych. Zorganizowane zostaną w tym celu specjalne oddziały policji i żandarmerji. Osoby zaś podejrzane o współudział w zamachach, oddane zostaną pod sądy doraźne, których wyroki natychmiast zostaną wykonane.

Chcą kontrolować handel bronią.

W poniedziałek rozpoczęły się w Genewie obrady Międzynarodowej Konferencji Ligi Narodów w sprawie kontroli nad handlem bronią. Udział biorą przedstawiciele 41 państw. Zastąpione są także Niemcy, Turcja Egipt i Ameryka, które to państwa dotychczas do Ligi Nar. nie należą.

Depesza francuskiego premjera.

Z okazji święta narodowego 3 Maja premjer francuski Painleve wysłał do premjera, p. Grabskiego depeszę z życzeniami.

Zbrodnie sekciarzy w Jerozolimie.

We wsi Alillat zostały spalone dwie rodziny z powodu odmowy przystąpienia do nowej sekty religijnej. Musiało wojsko wkroczyć, przyczem zostało zabitych 36 osób.

Żonobójca skazany na śmierć,

W Poznaniu skazanym został na śmierć po raz wtóry ogrodnik Adam Dobiński z Obrzycka za zamordowanie żony i za dwużeństwo.

Przynajmniej coś.

„Danziger Ztg." powiada, że zarządzenia władz polskich bezpośrednio po zamachu stały na wysokości zadania. Pomoc lekarska rychlej być nie mogła. Zrobiono, co można było, ażeby pierwsze skutki zamachu usunąć. Inne gazety nas nie chwalą, ale zarzucić nam nic nie mogą. Za to „Danz. Neueste Nachr." lituje się nad nami i radzi nam, ażebyśmy w Korytarzu podzielili się władzą kolejową z niemieckimi kolejarzami, ażeby jedni i drudzy mieli odpowiedzialność i ażeby Korytarz miał pod tym względem międzynarodowe znaczenie. Djabeł tu na mszą dzwoni... Jak te Niemczątka lada nitki się chwytają, byle się jakoś do Korytarza przyczepić. Nic z tego mości panowie. My sobie bez Was radę damy.

Wyniki wyborów gminnych we Francji.

Na 385 okręgów wybory rozstrzygnęły się dotąd w 181 okręgach. W 204 okręgach nastąpią wybory ściślejsze. Dotąd prawica prawie nic nie zyskała. Lewica utrzyma się przy większości.

Likwidacja majątków niemieckich.

W puckim powiecie nabył p. Stanisław Andrzejewski majątek po p. Eryku Zech Pierwoszyńskie Pustki, obszaru 188 hekt.

Duch rycerski w armji.

Minister wojny Sikorski wydał w związku z rewją w dniu 3 Maja rozkaz do wojska, w którym wyraża zadowolenie z postawy i sprawności wojska, z jego porządnego i dbałego wyglądu zewnętrznego oraz z wyszkolenia. Pan minister powiada, że wojsko nasze chwalił nietylko p. Prezydent Rzeczypospolitej, posłowie i inni, ale również przedstawiciele innych narodów. Za godne zaprezentowanie wojska składa p. minister podziękowanie.

Sprawca zamachu odkryty.

Sprawca zamachu kolejowego na kurjer pod Lublinem został odkryty przy pomocy psa. Nazywa się Archatow i jest z pochodzenia Moskalem.

Druga pielgrzymka polska

z 5 Biskupami na czele była przyjęta przez Ojca św. Papież odprawił dla niej osobną mszę św. w dzień 3 Maja jako w uroczystość święta Królowej Korony Polskiej.

Nowy zamach kolejowy.

Pomiędzy stacjami Mintkowice a Jaszczów przed Lublinem położono na szynach 6 wielkich kamieni Parowóz wrył się w ziemię. Ofiar w ludziach nie było. Zamach był przeznaczony dla następnego pociągu pospiesznego, który w ten sposób uniknął niebezpieczeństwa.

W pobliżu miejscowości Dukszty na linji Ryga—Wilno zauważył dozórca podkop podminowany. Most miał być wysadzony w powietrze 3 Maja.

Książę Thurn-Taxis ma być wywłaszczony.

Majątki należące do tak zwanego księstwa krotoszyńskiego, należące do ks. Thurn i Tax's w Ratysbonie mają być przymusowo wykupione. Obejmują one około 20 tys. morgów.

Olbrzymia burza na morzu.

Z Oceanu Atlantyckiego nadchodzą wiadomości o straszliwych burzach. Zewsząd rozlegają się sygnały tonących okrętów. Przypuszczają, że poszło na dno kilkanaście wielkich okrętów. Na wysokości wybrzeża Nowej Szkocji zatonął cały szereg okrętów.

Diecezja częstochowska

zostanie utworzoną w październiku. Należeć będzie do niej całe Zagłębie Dąbrowskie. Diecezja kujawsko-kaliska zamienioną zostanie na włocławską.

Ułatwienia gospodarcze w Rosji.

Sowiety zamierzają zezwalać poszczególnym obywatelom zagranicznym i związkom zakładanie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

O Trockim,

Komisarze znieśli zezwolenie na powrót Trockiego do Moskwy i kazali mu się wpierw upokorzyć i władze sowieckie przeprosić.

Minister się otruł.

Minister Höfle, który został swego czasu zaplątany w sprawę z Barmatami, otruł się jak się teraz wykazuje.

Wyjazd do Pragi.

Minister Skrzyński zamierza podobno udać się niebawem do Pragi, ażeby rewizytować ministra Benesza.

50 tys. zł. na wykrycie

zbrodniarzy, którzy spowodowali zamach na pociąg pod Starogardem, wyznaczył rząd polski.

Włochy przeciw złączeniu Austrji z Niemcami.

Rząd włoski jest stanowczo przeciwny połączeniu Austrji z Niemcami i doniósł już o tem państwom sojuszniczym.

Równocześnie odbyła się we Wiedniu wielka uroczystość za połączeniem Austrji z Niemcami z okazji 1000-letniej rocznicy połączenia Nadrenji z państwem niemieckiem.

Wszędzie zamachy.

Donoszą, że w Rumunji chcieli 1 maja wysadzić w powietrze pałac królewski i gmach parlamentu. Oprócz tego zamierzano wysadzać w powietrze koleje.

Odsłonięcie pomnika pierwszego wojewody.

W Toruniu odsłonięto 3 maja pomnik poświęcony pierwszemu wojewodzie pomorskiemu śp. Łaszewskiemu. Przemowę wygłosił wojewoda p. dr. Wachowiak.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. W czwartek dnia 7 bm. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w lokalu p. Czarnieckiego daw. „Hotel Reichshof" plenarne zebranie Tow. Handlowców. Porządek dzienny jest obszerny i ciekawy, zatem uprasza się Szan. Członków o gremjalne i punktualne stawienie się. Zarząd

Chojnice Lekcja śpiewu chóru nauczycielskiego odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 4.30 w szkole powszechnej. O przybycie wszystkich członków uprasza. Dyrygent.

Chojnice. Zebranie koła podoficerów rezerwy odbędzie się w czwartek o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Czarnieckiego. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków odbędzie się w środę o godz. 8 wieczorem na sali hotelu p. Czarnieckiego Zarząd.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 4. 5. 1925 r.

Żyto		30.50—31.50	zł.
Pszenica		35.00—37.00	„
Jęczmień brow.		29.50—31.50	„
Owies		27 50—29,50	„
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.		42 50—44.50	„
„ „ 70 „ „ „		38.50—40.50	„
Mąka psz. 65 proc. wł. work.		54.00—57.00	„
Ospa żytnia	„ „	22.50—	„
Groch polny	„ „	21.00—24 00	„
Seradela	„ „	13.00—15 50	„
Łubin niebieski	„ „	9.00—10.50	„
Łubin żółty	„ „	11.50—13.50	„
Ziemniaki fabr.	„ „	4.30—	„
Płatki ziemniaczane	„ „	—	„
Groch Victoria	„ „	28.00—32.00	„
Siano luźne	„ „	4.75—5.75	„
Siano pras.	„ „	7.10—8.20	„
Słoma żytnia pras.	„ „	3.00—3.20	„
Słoma żytnia luź.	„ „	2.00—2.20	„

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.

254

Henko

Henkla soda do prania i blanszowania

Henkla soda do prania i blanszowania oszczędza mydło i proszek mydlany. Obniża koszta prania. Wyśmienity środek moczenia bielizny.

Służąca

potrzebna zaraz lub od 15. maja 25.

J. Borzyszkowski
Gdańska Szosa.

Wezwanie.

Na podstawie § 7 uchwały Chojnickiego Sejmiku Powiatowego z dn. 31. III. 25 r. Oręd. Urzęd. z 1925 r. nr 18 poz. 183 wzywa się niniejszem wszystkich właścicieli składów i sklepów, zamieszk. w obwodzie miasta Chojnic, do zgłoszenia najpóźniej do dnia 12. bm. godzin otwierania składów i sklepów oraz przerw dla personelu w tut. urzędzie administracyjno policyjnym (Ratusz pokój nr. 1).

Niezastosowanie się do powyższego pociąga za sobą karę sądową, przewidzianą w ustawie o czasie pracy w przemyśle i handlu z dn. 18. XII. 1919 r. Dz. Ust. z 1920 r. nr. 2.

Chojnice, dnia 4. maja 1925 r. 1041

Urząd Policji Miejskiej.

Państwowe Nadleśnictwo Osusznica

poczta Lipnica, pow. Chojnice.

Dnia 12-go maja 1925 roku o godz. 10-tej przed południem w lokalu p. Mroczka w Lipnicy

odbędzie się

licytacja

na drzewo użytkowe i opałowe

z leśnictw Bukówki, Kiedrowice i Modrzejewo dla miejscowej ludności. Płacić należy natychmiast obecnemu rendantowi. 1000

Nadleśniczy.

Ogłoszenie.

Nadleśnictwo Giełdon

Dnia 19 maja 1925

odbędzie się

licytacja

na drzewo opałowe

w Rytlu u p. Grabosza o godz. 9-tej rano.

Do licytacji dopuszcza się szkoły — właścicieli fabryk i ludność okoliczną, potrzebującą opału dla własnych potrzeb. 1031

Państwowy Nadleśniczy.

Ceny wyjątkowe

oraz korzystne warunki zapłaty ustanowiliśmy na 973

500 beczek cementu portlandzkiego
300 beczek destyl. smoły
z węgla kamien.
1500 rol. pa. papy dachowej.

Wapno w kawałkach

oraz wszelkie inne materjały budowlane.

BRACIA SCHLIEPER

Hurtownia materjałów budowlanych

Tel. 306. **Bydgoszcz** Tel. 361.

Ziemniaki jadalne

Industrie i Odenwälder modre

kupuje po cenach dziennych 1032

L. Drucker, Flatow

Zastępca w Polsce:
Marcin Less, Chojnice
ul. Dworcowa 24. Telefon nr. 111

Za tak liczne dowody szczerego współczucia i brania udziału w pogrzebie, i złożenia wieńców śp. męża mego 1045

Jana Schiefelbeina

który zginął śmiercią tragiczną w katastrofie pod Starogardem, składamy W. duchowieństwu jako i dostojnikom miasta i powiatu oraz wszystkim towarzystwom i wszystkim jego kolegom str. celnej, urzędnikom celnym, Wojakom, Policji i kolejarzom nasze

najserdeczniejsze podziękowanie

Żona z dziećmi.

Zbudźmy ducha oszczędności

Przyjmujemy pieniądze na oprocentowanie i płacimy od wkładów na książeczki oszczędnościowe 10—15% rocznie.

Wypożyczamy domowe puszki oszczędności.

Wynajmujemy skrzynki depozytowe w naszym skarbcu na przechowanie dokumentów i kosztowności.

Miejska Kasa Oszczędności

Chojnice—Ratusz. 496

Zaręczyny córki naszej Marty z p. Ignacym Filipiakiem unieważnia się. 1043

Józefostwo Wojaków.

Polecam

Papę dachową,
Smołę destyl.,
Lepnik,
Karbolineum,
Wapno,
Cement portl.
oraz materjały budowlane

po najtańszych cenach.

J. Ohnesorge Nast.
właśc. B. Kiedrowski
CZERSK. 982

Baczność! **Baczność!**

FABRYKA TEKTURY SMOŁOWEJ

Wiśniewski i Sp.

w Chojnicach, Szosa Gdańska 39

poleca po cenach konkurencyjnych

papę dachową w pięciu gatunkach
smołę destylowaną 984
i lepnik ze smoły destylowanej.

Na sprzedaż

z powodu likwidacji następujące objekty:

1) **Fabryka w Opalenicy, urządzona jako garbarnia, z domem mieszkalnym.**
2) **Cegielnia i nieruchomości, urządzone jako garbarnia w Więcborku na Pomorzu. Willa z ogrodem o 13 pokojach z kuchnią.**
3) **Nieruchomości nadające się na browar i garbarnię w Wąbrzeźnie na Pomorzu. Willa o 12 pokojach z kuchnią.**

Bliższych wiadomości udziela p. Wacław Sawicki likwidator Tow. Akc. Garbarnie Parowe w Opalenicy.

Celem obejrzenia należy się zgłosić w Opalenicy u p. Sawickiego (Poznańska 38), w Więcborku u p. Milkego w browarze nad jeziorem, w Więcborku w Pomorskiej cegielni i garbarni u p. Szlachetki.

Oferty piśmienne do **dn. 15 maja b. r.** przyjmuje Likwidator.

1040 **Wacław Sawicki**
Imieniem Tow. Akc. Likwidator.

Nadeszły

prima egipska cebula

śledzie Maties

Dla odsprzedających znacznie niższe ceny. 1033

MERKUR, Chojnice.

DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje „Dziennik Pom".

Kupuję

stare monety i polskie bony

(Notgeld)

Adres: 1039
Warszawa, Zórowia 12
K. Czerwiński.

Kupuję każdą ilość

murchli

i płacę ceny dzienne. 989

Gołuński,
Chojnice, Gdańska 13.

Porządną, uczciwą 1045

dziewczynę

poszukuję do dziecka.

Kosidowska
Pl. Król. Jadwigi 8 III.

Pokój

umeblowany

od zaraz lub później do wynajęcia. Zgł. 1042
Mickiewicza 17 III. p.

Poszukuję od zaraz starszego 1021

pomocnika

do mego detal. składu żelaza i kolonj. z branży żelastwa.

Zgłosz. z podaniem świadectw. Warunki przy wolnej stancji.

Joh. Ohnesorge Nast.
B. Kiedrowski
Czersk.